TOŻSAMOŚĆ · OPINIA

PORNOGRAFIA, CHOROBA WSPÓŁCZESNOŚCI

Michał Nowak · 10 stycznia 2022



Niedawna wypowiedź Billie Eilish, amerykańskiej gwiazdy pop młodego pokolenia, na temat zgubnego wpływu pornografii na jej życie, nie sprowokowała polskiej dyskusji na temat problemu dostępności takich treści dla młodych ludzi i idących za nimi zgubnych konsekwencji. Niestety jedyną odpowiedzią proponowaną przez liberalnych ekspertów jest wzmocnienie roli edukacji seksualnej. Problem jest na tyle poważny, że należy doprowadzić do społecznej dyskusji, która pozwoli poznać jego realne oblicze.

Powszechność problemu

Amerykańska piosenkarka Billie Eilish przyznała w programie „Howard Stern Show", że treści pornograficzne zaczęła oglądać w wieku 11 lat. Wyznała, że miały one destrukcyjny wpływ na jej psychikę i późniejsze życie seksualne. W odpowiedzi na pytania prowadzącego program gwiazda młodego pokolenia powiedziała, że gdy rozpoczęła aktywność seksualną, zgadzała się na rzeczy, które w jej przekonaniu nie były dobre. „Myślałam, że to właśnie powinno mnie pociągać. To naprawdę zniszczyło mój mózg" – powiedziała piosenkarka.

> **Internet uczynił pornografię tak dostępną, jak nigdy wcześniej. Szczególnie narażone na**

> **jej wpływ są dzieci i młodzież, ale problem nie znika wraz z wiekiem dojrzewania i wejściem w dorosłość. Według różnych badań od 40 do 50 proc. młodych ludzi sięga po szeroko dostępną pornografię.**

Myliłby się jednak ten, kto stwierdziłby, że nie jest to problem dotyczący tylko czasów współczesnych. Wręcz przeciwnie, to właśnie w XXI wieku zjawisko dostępności i uzależnienia od treści pornograficznych stało się powszechne. Bodźce, które bombardują odbiorcę na każdym kroku, i to nawet bez korzystania z serwisów skupionych na treściach pornograficznych, są wielokrotnie silniejsze niż te z przeszłości, gdy chcąc sięgnąć po erotykę, należało zaopatrzyć się w odpowiednie pismo, co wymagało przecież pewnego wysiłku. Internet zmienił więc wszystko, sprawił, że pornografia jest dostępna na wyciągnięcie ręki, dając odbiorcy poczucie anonimowości i prywatności.

Z badań przeprowadzonych w 2014 roku przez Instytut Profilaktyki Zintegrowanej wśród uczniów gimnazjów wynikało, że aż 61 proc. chłopców i 42 proc. dziewcząt pierwszy kontakt z pornografią miało, zanim skończyło 12 lat, a 46% chłopców i 21% dziewczynek ma kontakt z pornografią od kilku do kilkudziesięciu razy w miesiącu. Jedna czwarta chłopców w wieku gimnazjalnym przyznaje się do oglądania jej codziennie, a nawet kilka razy dziennie. Z innego raportu przygotowanego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę, na podstawie badań przeprowadzonych dla Ministerstwa Zdrowia w ramach Narodowego Programu Zdrowia 2016-2020, wynika, że 43 proc. Polaków w wieku 11-18 lat ma regularny kontakt z pornografią. Kolejne badanie przeprowadzone na grupie 6000 studentów obu płci dowiodło, że niemal 80 proc. z nich zetknęło się z pornografią, a 84 proc. dalej z niej korzysta.

> **Jednocześnie ponad 12 proc. badanych przyznało, że jest od niej uzależnionych. Gdyby w podobnym badaniu okazało się, że ponad 10 proc. studentów jest uzależnionych od narkotyków, media i politycy biliby na alarm. Jeżeli jednak chodzi o problem uzależnienia od pornografii, łączy ich milczenie.**

Zjawisko powszechności i łatwego dostępu do pornografii wpływa na jej konsumpcję. Jeden z największych serwisów agregujących treści pornograficzne regularnie publikuje szerokie dane statystyczne dotyczące rozpowszechnianych treści. W 2019 roku witrynę odwiedzono 42 miliardy razy. Dla porównania trzy lata wcześniej liczba odwiedzających była niemal o połowę mniejsza i wyniosła 23 miliardy. Widać więc lawinowy wzrost osób konsumujących pornografię. Większość z nich stanowią osoby poniżej 30 roku życia, a więc te, które budują lub powinny budować swoje związki.

CZYTAJ TAKŻE: Czy wrogowie „kultury gwałtu" gwałcą?

Pornografia niszczy nie tylko jednostki, ale całe narody

Globalna powszechność uzależnienia od pornografii nie została do tej pory odpowiednio przebadana, ale dostępne analizy i raporty przygotowane zarówno przez psychiatrów, psychologów, specjalistów od uzależnień, jak i lekarzy wprost wskazują na jej negatywny wpływ. Nie dotyczy on jednak jedynie samych uzależnionych, bo ich stan odbija się na całych społeczeństwach. Namacalnym przykładem skut-

ków powszechnego uzależnienia od pornografii przez młode pokolenie jest naród japoński. Ponad 60 proc. młodych Japończyków nie zamierza nawet wchodzić w rolę partnera, a tym bardziej małżonka. Tworzenie rodziny nie leży więc w sferze zainteresowań ponad połowy młodych mieszkańców Japonii, od których działań będzie przecież zależeć demograficzna przyszłość państwa. Młodzi ludzie z całego świata oddając się swojemu uzależnieniu, rezygnują z wchodzenia w relacje romantyczne z innymi ludźmi, bo ci nigdy nie będą w stanie zapewnić im takiej ilości bodźców, jakie daje szeroko dostępna pornografia. W im młodszym wieku odbiorcy rozpoczną regularne korzystanie z pornografii, tym głębsze będą problemy, które ich dotkną. Finalnym efektem stanie się wybór pornografii ponad normalne relacje z osobą płci przeciwnej.

Pornografia niszczy podstawowe uczucie, na którym oparta jest ludzkość. Uzależnienie likwiduje u swoich ofiar potrzebę okazywania i odbierania miłości ograniczając ją do poczucia indywidualnej przyjemności seksualnej, którą o wiele łatwiej i szybciej osiągnąć samemu niż poprzez wschodzenie w związki. Pornografia uderza więc bezpośrednio w podstawową instytucję społeczną, jaką jest rodzina, niszczy jej fundament w postaci miłości. Ogranicza akt seksualny do czynności o charakterze czysto fizycznym, w oderwaniu od kontekstu emocjonalnego.

Wypaczenie intymności

Kilkunastoletnie dzieci wpadają w sidła pornografii, która przedstawia im całkowicie wypaczony obraz relacji pomiędzy mężczyzną a kobietą. Relacje oparte na miłości, czystości, romantyczności i intymności zostały zastąpione tymi opartymi na żądzach i przemocy. Treści, które jeszcze kilka lat temu uważane były za nieakceptowalne oraz obsceniczne i odrzucane jako pełne agresji i przemocy, dziś są tolerowane i nie budzą sprzeciwu.

Kobieta, która jest ofiarą pornografii w tym sensie, że dla odbiorcy staje się bezwolną lalką, którą można, a nawet należy wykorzystać, zanika w oczach młodych mężczyzn jako potencjalna partnerka. Staje się pustym, pozbawionym uczuć, wrażliwości i świadomości przedmiotem, seksualnym obiektem. Ten sposób myślenia nie dotyczy jednak wyłącznie młodych mężczyzn. Nacechowana brutalnością pornografia oddziałuje również na dziewczęta, które wchodzą w dorosłość z przekonaniem, że ich rolą jest przenoszenie wzorców z pornografii. W efekcie jest ona gotowa spełniać nawet te fantazje, których nie będzie oczekiwał od niej jej potencjalny partner, tylko dlatego, że tak została zaprogramowana w procesie socjalizacji przez pornografię.

Zjawisko, które jeszcze kilka lat temu określano mianem „twardej pornografii" stanowi dziś jej główny nurt. Obrazy bicia, uprzedmiotawiania, krępowania i znieważania kobiet stają się normą w oczach odbiorców pornografii, niezależnie od ich płci.

> **Odbiorcy pornografii, stykając się z jej oddziaływaniem już na najwcześniejszym etapie swojego rozwoju, mają wypaczony obraz relacji intymnych w związkach. Pornografia nie przedstawia im prawdy o seksualności, jedynie jej wypaczony obraz, pełen przemocy i uprzedmiotowienia człowieka. Współcześnie najmłodsi, zanim jeszcze zaczną rozważać pierwsze randki ze swoimi rówieśnikami, zdążą spotkać się z brutalną pornografią, a skala jej konsumpcji przez dzieci jest masowa.**

Młodzi ludzie, którzy od swoich najmłodszych lat wychowują się ze smartfonami w rękach – co jest jednym z największych błędów, jakich dla ich rozwoju mogą dokonać rodzice – bardzo szybko stają się ofiarami łatwo i szeroko dostępnej pornografii. Treści te są całkowicie bezpłatne i dostępne na wyciągnięcie ręki oraz oferują najwyższą jakość i pełen asortyment kategorii. Końcowym efektem, poza samym uzależnieniem, jest poszukiwanie coraz to bardziej ekstremalnych form pornografii, a także wypaczony obraz relacji damsko-męskich oraz samego aktu seksualnego, swoich ról i własnej wartości, a także problemy z nawiązywaniem, budowaniem i utrzymywaniem relacji.

Wśród kolejnych konsekwencji uzależnienia od pornografii wymienić należy trwałe zerwanie więzi społecznych i zamknięcie się w sobie, pojawianie się, a następnie narastanie problemów w szkole i w pracy, czy też zniszczenie zbudowanego już związku. Pornografia może być przyczyną rozpadu relacji z partnerem, małżonkiem czy nawet własnymi dziećmi. Odbiorcy pornografii, wraz z coraz głębszym wejściem w swój nałóg, będą tracić zainteresowanie swoim małżonkiem i wybierać masturbację z udziałem pornografii, która w przeciwieństwie do partnera, dostępna jest zawsze i nigdy nie odmówi.

> **Treści te wreszcie wpływają destrukcyjnie na emocjonalność i wewnętrzną samokontrolę odbiorcy, który sukcesywnie traci wolę do podejmowania decyzji i zdolność do wzięcia odpowiedzialności. W efekcie w dorosłość weszły i będą wchodzić pokolenia całkowicie nieprzystosowane do życia i stawianych przed nimi oczekiwań wynikających z ról, jakie przed nimi postawiono.**

Pornografia może uszkadzać mózg

Część lekarzy i specjalistów twierdzi, że uzależnienie od pornografii oddziałuje na mózg, prowadząc do często nieodwracalnych zmian. Jest to niebezpieczne przede wszystkim dla osób poniżej 20 roku życia, bo właśnie do tego wieku różne obszary w mózgu stale się rozwijają. Efektem oglądania pornografii jest tzw. szczyt dopaminowy, który w przeciwieństwie do naturalnego napływu tego związku do mózgu, powoduje zachwianie jego gospodarki. Podczas wystawienia odbiorcy na działanie pornografii jego mózg jest dosłownie zalewany dopaminą, a po ustąpieniu czynnika wywołującego jej napływ, następuje gwałtowny spadek jej poziomu. Poziom dopaminy, który trafia do mózgu osoby oglądającej pornografię, jest też wielokrotnie wyższy od tego, który dopływa w trakcie normalnego aktu seksualnego. Co istotne, współczesna pornografia w postaci wysokiej jakości filmów ma wielokrotnie bardziej degeneracyjny wpływ na działanie mózgu niż dostępne kilkadziesiąt czy kilkanaście lat temu czasopisma, bo płynąca z nich liczba bodźców jest wielokrotnie wyższa.

Odpowiedzią mózgu na ten nienaturalny wzrost poziomu dopaminy jest likwidacja części receptorów dopaminowych, która ma ograniczyć jej przyrost. Efektem tego jest powszechne dla uzależnionych zjawisko poszukiwania nowych, bardziej ekstremalnych treści, określane jako proces eskalacji. Treści, które jeszcze niedawno dawały im fałszywą satysfakcję, stały się niewystarczające. W jednym z badań będących częścią raportu Stowarzyszenia Twoja Sprawa dowiedziono, że spośród poddanych badaniu aż 49% przyznało, iż ogląda obecnie materiały, które uprzednio uważało za ohydne.

> **Jest to zjawisko bardzo podobne do sięgania przez narkomanów i alkoholików po coraz mocniejsze trunki i substancje. Jednak w odróżnieniu od tego typu uzależnień, osoba nałogowo oglądająca pornografię zmusza własny mózg do pracy na najwyższych obrotach w celu wytworzenia substancji, która da mu satysfakcję – dopaminy.**

Uzależnienie od pornografii można porównać do szeroko znanych i powszechnie odrzucanych nałogów alkoholowych i narkotykowych z jeszcze jednego powodu. Tak samo jak one, kompulsywne oglądanie pornografii może być uzależnieniem fizycznym, które przejmuje kontrolę nad częścią czynności dokonywanych przez uzależnionego.

Uzależnienie od pornografii powoduje też zmniejszenie substancji szarej w płatach czołowych mózgu, które odpowiedzialne są za planowanie, podejmowanie decyzji, utrzymywanie uwagi i koncentracji czy przewidywanie konsekwencji naszych działań.

> **Skoro więc istnieje społeczny i prawny brak przyzwolenia na spożywanie przez nieletnich alkoholu i tytoniu, które powodują zbliżone zmiany neurologiczne, dlaczego panuje powszechna zmowa milczenia co do problemu powszechności pornografii? Dostępne badania wskazują, że skala uzależnienia od pornografii jest większa od uzależnienia od hazardu i bardzo zbliżona do odsetka danej populacji uzależnionej od alkoholu.**

W przeciwieństwie jednak do społecznie odrzucanych uzależnień, jak alkoholizm i narkomania, uzależnienie od pornografii stanowi temat tabu. Co istotne, zdecydowanie większy odsetek młodych ludzi sięga właśnie po pornografię, zamiast po narkotyki lub alkohol.

CZYTAJ TAKŻE: Rewolucja znów pożera własne dzieci

Państwo bezczynne, ale nie bezradne wobec problemu

Obecnie na wchodzących na strony pornograficzne w Polsce nie czekają nawet najbardziej prymitywne narzędzia do weryfikacji ich wieku. Co więcej, reklamy tego typu witryn pojawiają się powszechnie w całym Internecie, w tym na stronach, z których w pierwszej kolejności korzystają dzieci i młodzież. Najmłodsi stają się celem sugestywnych reklam i bardzo łatwo dają się złapać w sidła pornografii. Tamę temu procederowi powinni stawiać rodzice, którzy w pierwszej kolejności odpowiadają za wychowanie i bezpieczeństwo swoich dzieci, ale wobec ich bezradności, braku odpowiedniej wiedzy i świadomości problemu, na scenę powinno wkroczyć również państwo.

> **Wprowadzenie nowych zabezpieczeń jest konieczne, ponieważ we współczesnym świecie rodzicom jest i będzie coraz trudniej chronić dzieci przed zgubnym wpływem pornografii. Nie można jednak całej odpowiedzialności za trud zabezpieczenia dzieci przed złymi treściami scedować na państwo.**

Jak pokazują badania będące częścią raportu opublikowanego w roku 2019 przez Stowarzyszenie Twoja Sprawa, dla uchronienia dzieci przed pornografią istotna jest relacja z rodzicami. Statystyki pokazują, że sięgają po nią częściej dzieci z tych rodzin, gdzie relacje z rodzicami były trudniejsze. Bliskość rodziców, ich wsparcie, otwarta komunikacja, zainteresowanie i opieka, którą otaczają własne dzieci, są pierwszą barierą chroniącą małoletnich.

Pornografia, jak wykazano, nie wpływa tylko destrukcyjnie na jednostki od niej uzależnione, ale również na kondycję całego narodu. Od niszczenia życia rodzinnego poprzez rozpady związków, rozwody, osłabienie relacji rodzica z dziećmi, spadek liczby zawieranych małżeństw oraz patologiczne zachowania części uzależnionych osób, również tych najmłodszych. Według raportu opublikowanego przez The Guardian w 2017 roku liczba oskarżeń wobec dzieci popełniających przestępstwa seksualne na innych dzieciach w Anglii i Walii wzrosła o 78% w ciągu czterech lat.

Prawne rozwiązania dla ograniczenia konsumpcji pornografii, zwłaszcza przez osoby niepełnoletnie, zostały z powodzeniem wprowadzone m.in. w Wielkiej Brytanii. Uchwalona ustawa zmusza dostawców Internetu do domyślnego blokowania stron pornograficznych. Odbiorcy, którzy będą chcieli z nich skorzystać, muszą użyć hasła, które otrzymali podczas podpisywania umowy. Treści pornograficzne zostały też zablokowane we wszystkich publicznych sieciach Wi-Fi. Ponadto administratorzy stron pornograficznych zostali przymuszeni do wprowadzenia mechanizmu rzetelnie weryfikującego wiek użytkownika za pomocą karty kredytowej i dokumentu potwierdzającego tożsamość. Wszelkie serwisy, które tego rozwiązania nie wprowadziły, zostały zablokowane i stały się niedostępne dla użytkowników.

W Wielkiej Brytanii działa również system, który domyślnie blokuje na wszystkich sprzedawanych telefonach komórkowych strony pornograficzne. Jest to o tyle istotne, że według najnowszych statystyk, również tych publikowanych przez serwisy pornograficzne, między 80 a 90% konsumpcji pornografii odbywa się przy użyciu smartfonów. To one uczyniły pornografię jeszcze bardziej dostępną. Szczególnie dla dzieci, które od najmłodszych lat wychowują się z tymi urządzeniami w rękach. Jak pokazują polskie badania, m.in. te będące częścią raportu „Brzdąc w sieci – zjawisko korzystania z urządzeń mobilnych przez dzieci w wieku 0–6 lat" autorstwa dr Magdaleny Rowickiej i dr. Michała Bujalskiego, ponad połowa (54 proc.) najmłodszych dzieci w wieku od 0 do 6 lat korzysta z urządzeń mobilnych, z których większość ma stały dostęp do Internetu.

> **Powszechny dostęp do pornografii jest ogromnym problemem. Społeczne przyzwolenie dla tego patologicznego zjawiska występuje w myśl przekonania „kto tego nigdy nie zrobił, niech pierwszy rzuci kamieniem". Wobec braku świadomości skali zjawiska i rezygnacji ze strony większości rodziców jedynym realnym podmiotem, który mógłby ograniczyć narastanie problemu i uchronić przed pornografią przynajmniej najmłodszych jest państwo.**

Rozprzestrzenianie pornografii prowadzi do szerzenia się demoralizacji, rozpadu życia rodzinnego, spadku liczby osób chcących oraz umiejących tworzyć i budować związki, wzrostu liczby osób uzależnionych, czego skutki odczuwa całe społeczeństwo. Konsekwencje w postaci instrumentalizacji kobiet, wypaczenia obrazu relacji seksualnych oraz zagrożeń dla zdrowia w postaci zmian neurologicznych, spadną i tak na

barki narodu i państwa. Reakcja ze strony rządzących staje się więc wyrazem odpowiedzialności o zdrowie społeczne i kondycję moralną narodu.

fot: pixabay

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/pornografia-choroba-wspolczesnosci/

WSPÓŁTWÓRZ NOWY ŁAD

Za Nowym Ładem stoją czytelnicy, którzy dorzucają się do jego istnienia. Dołącz do nich — jednorazowo, w kwocie, która Ci odpowiada.

DOŁĄCZAM

wspieram.nlad.pl

Zeskanuj, aby wesprzeć